

Ius Matrimoniale 37 (2026) nr 1

ISSN 1429-3803; e-ISSN 2353-8120

<https://doi.org/10.21697/im.2637101>

Artykuł jest udostępniany na zasadach licencji
Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe)
<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl>



Hermeneutyczne wymogi interpretacyjne kanonu 1453 CIC/83 po reformie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Hermeneutical requirements for the interpretation of canon 1453 of the CIC/83 after the reform of the process for the declaration of nullity of marriage

ks. prof. dr hab. Tomasz Gałkowski CP

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

t.galkowski@uksw.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-9166-951>

Streszczenie: W opracowaniu została zaproponowana wykładnia kan. 1453 CIC/83 w nowym kluczu hermeneutycznym, jakim jest reforma procesu małżeńskiego papieża Franciszka oraz przemówienie Leona XIV do uczestników kursu formacyjnego zorganizowanego przez Trybunał Apostolski Roty Rzymskiej (21.11.2025). Autor przedstawił wykładnię kanonu jako integralną część procesu małżeńskiego, któremu przyświecała idea przyspieszenia procedury. W tym kluczu hermeneutycznym zwrócił uwagę na przywołaną w kanonie sprawiedliwość i jej rolę w uzasadnieniu *ratio legis* kanonu. Uważa, że sprawiedliwość nie jest jedynie gwarantem zachowania praw wobec zasady szybkości procesowej i czasu przewidzianego na procedurę sądową, ale pełni rolę czynnika zobowiązującego do sprawnego i szybkiego działania celem nieodwlekania określenia pozycji wiernego w Kościele. Sprawiedliwość, jak wskazał Leon XIV, jest wzbudzana przez akt miłosierdzia względem osób zwracających się do kościelnych trybunałów.

Słowa kluczowe: kan. 1453 CIC/83, szybkość procesowa, sprawiedliwość, hermeneutyka, Franciszek, Leon XIV

Abstract: This paper proposes a new hermeneutical interpretation of Canon 1453 of the CIC/83, drawing on the reforms to the marriage process introduced by Pope Francis and the address given by Pope Leo XIV to the participants of a formation course organized by the Apostolic Tribunal of the Roman Rota (21 November 2025). The author presents an interpretation of the canon as an integral part of the marriage process, guided by the principle of expediting the procedure. Within this hermeneutical framework, the author highlights the concept of justice invoked in the canon and its role in justifying the *ratio legis* of the canon. The author argues that justice is not merely a guarantee of protecting rights in the interest of procedural speed and the time allotted for judicial proceedings, but also serves as a driving force for efficient and rapid action to avoid delaying the

determination of a person's status within the Church. As Pope Leo XIV noted, justice is inspired by acts of mercy towards those who turn to ecclesiastical tribunals.

Keywords: canon 1453 of the CIC/83, procedural speed, justice, hermeneutics, Francis, Leo XIV

(tłum. Alan Kretkowski)

Treść: Wstęp; 1. Sprawiedliwość w sformułowaniu kanonu 1453 CIC/83; 2. Dobro osobowe wyznacznikiem sprawiedliwości; 3. Prawda „eklezyjalna”; 4. Hermeneutyczny kontekst kan. 1453 CIC/83; Wnioski.

Wstęp

W kanonie 1453 CIC/83 została wyrażona prawna zasada szybkości procesowej, „by wszystkie sprawy zostały zakończone jak najszybciej” oraz został określony czas, „żeby w sądzie pierwszej instancji nie przeciągały się ponad rok”. W sformułowaniu kanonu na pierwszym miejscu ustawodawca przywołuje kategorię szybkości procesowej („jak najszybciej”) oraz stwierdza bezpośrednio po niej, by czas trwania procesu był jednocześnie „bez uszczerbku dla sprawiedliwości”. Norma wyrażona w kanonie posiada charakter elastyczny, który pozwala uwzględnić inne, ważne i znaczące dla rozstrzygnięcia sprawy elementy: stopień złożoności sprawy, sytuacje stron procesowych, możliwość stawienia się stron i świadków w procesie celem zebrania dowodów z ich zeznań, oczekiwanie na wymagane opinie (biegły, obrońca wężła małżeńskiego) i wota (sędziowie)¹. W praktyce sądowej oraz w literaturze wskazuje się również na możliwości organizacyjne sądu. Te jednak tracą swoją moc argumentacyjną w kontekście reformy procesu małżeńskiego dokonanej przez papieża Franciszka. Stanowi on bowiem, że biskup posiada uprawnienie do „przyłączenia się do innego, pobliskiego sądu diecezjalnego lub do

¹ Jan Paweł II w przemówieniu do audytorów Roty Rzymskiej wskazał, że przyuczyny opóźnienia w procesie nie wynikają jedynie z winy sędziów. Stwierdził ogólnie, że mogą być inne przyczyny opóźniające proces (Joannes Paulus II 1986, 925).

sądu międzydiecezjalnego (CIC/83, kan. 1673 § 2^o)². Racją przewidzianego przez ustawodawcę działania są trudności w zorganizowaniu sprawnie działającego sądu. Elastyczny charakter normy nie może jednak wpływać na dowolność jej stosowania. Stąd też w kanonie został wskazany czas trwania procesu w pierwszej instancji.

Układ treści kanonu wskazuje na odpowiedni i właściwy sposób jego interpretacji, a w konsekwencji jego aplikacji. Określenie jednorocznego okresu trwania procesu w pierwszej instancji nie stanowi podstawowego punktu odniesienia interpretacyjnego i aplikacyjnego, gdyż zostało to poprzedzone zasadą szybkości procesowej i koniecznością zachowania sprawiedliwości. Czas trwania pierwszej instancji stanowi jednak realne zobowiązanie prawne – ale i nie mniej moralne – wynikające ze wspomnianej zasady w połączeniu ze sprawiedliwością. Zakończenie procesu w ciągu jednego roku jest ich konsekwencją oraz dokonaniem aktu sprawiedliwości w jej prawnym rozumieniu jako spełnienie przysługującego prawa.

Prowadzone rozważania z wykorzystaniem metody indukcyjno-krytycznej i wysnuwane wnioski skupiają się wokół rozumienia sprawiedliwości, która w znacznej mierze zredukowana jest do jej znaczenia proceduralnego z jednoczesnym umniejszeniem jej znaczenia materialnego. Mamy do czynienia z przepisem prawnym zawartym w kan. 1453 CIC/83. Jego interpretacja i odczytanie normy prawnej z kanonu znajduje swoje konkluzje w aplikacji, która jest pierwszym, bezpośrednim i jednocześnie podstawowym elementem doświadczenia prawnego we wspólnocie Kościoła. Egzegeza normy wchodzi jednak w zakres szerszego doświadczenia prawnej relacji małżeńskiej, a następnie relacji procesowej, na gruncie której poszukuje się prawdy o małżeństwie. Tę ostatnią relację odpowiednio modeluje i właściwie reguluje. Wykładnia wychodząca poza jej zakres logiczno-językowy oferuje możliwość głębszego poznania normy zawartej w kanonie, pozwala poznać racje jej istnienia i sens. Ten proces ułatwia wskazanie *ratio essendi* normy (krąg hermeneutyczny prawodawcy) oraz *ratio*

² Treść kanonu zgodnie z tłumaczeniem CIC/83 w wydaniu cytowanym w Bibliografii.

agendi normy w kontekście eklezjologiczno-duszpasterskim (krąg hermeneutyczny adresata) (Gałkowski 2011, 182, 189-190).

Przedstawiona w niniejszych rozważaniach kwestia przyjmuje, w aplikacyjnej praktyce, za punkt wyjścia *ratio agendi*. Jest ona za-
wężana do działalności pracowników trybunału, którzy konfrontują się z trudnościami wpływającymi na przedłużanie się procesu. Przywoływane są racje i uzasadnienia wpływające na długotrwały proces, wykraczający poza okres jednego roku. I chociaż zazwyczaj są to kwestie organizacyjne i funkcjonalne, to jednak ich uzasadnienie jest dokonywane poprzez odwołanie się do sprawiedliwości, którą ma gwarantować sprawiedliwy proces w dochodzeniu do poznania prawdy i zapewnienia praw przysługujących stronom. Dopełnienie wymogów sprawiedliwości w sensie materialnym (sprawiedliwość mierzona naturą czynu) i proceduralnym (sprawiedliwość mierzona sposobem realizacji czynu) wymaga zatem czasu (Maciejewski 2007, 71). Doświadczenie oraz obecne w opinii publicznej przeświadczenie o długotrwałości kościelnych procesów małżeńskich jednoznacznie wskazują, że sprawiedliwość w sensie proceduralnym odgrywa dominującą rolę. Tym samym tak pojmowana sprawiedliwość stała się wygodnym uzasadnieniem trwania procesu, a czas miałby zapewnić jej realizację. W takim *modus procedendi* zanika podstawowa kwestia *ratio essendi* normy. Dla jej dostrzeżenia, wyartykułowania oraz przywrócenia jej należnego miejsca w sądowej praktyce warto dokonać wykładni kanonu 1453 CIC/83 w kontekście reformy papieża Franciszka. Za taką formą interpretacji przemawia to, że kan. 1453 CIC/83 stał się częścią procedury prawnej na nowo uregulowanej przez papieża. Ten epistemologiczny zabieg ukierunkowuje ku dynamicznej (adaptacyjnej) formie wykładni kanonu (Chauvain, Stawecki and Winczorek 2013, 237).

1. Sprawiedliwość w sformułowaniu kanonu 1453 CIC/83

Sformułowanie obowiązującego przepisu powtarza literalnie to, co zostało wyrażone w kanonie 1620 CIC/17. Natomiast normatywnie aktualne sformułowanie kanonu skraca czas trwania procesu w sądzie

pierwszej instancji z dwóch lat do jednego roku. Jest to konsekwencją postulatu reformy procesu małżeńskiego, który pojawił się w głosach biskupów już w 1964 r. podczas II Soboru Watykańskiego. W trakcie obrad Synodu Biskupów w 1967 r. wyraźnie wybrzmiała propozycja reformy procesu małżeńskiego, tak by przebiegał on szybciej i tym samym mógł lepiej odpowiadać okolicznościom („*ut celerior sit et melius respondeat condicionibus rerum*”) (Pawluk 1973, 278). Powyższe postulaty znalazły poparcie w głosach kanonistów, którzy przytaczali racje przemawiające za skróceniem czasu trwania procesów małżeńskich (Gordon 1969). Komisja odpowiedzialna za przygotowanie schematu przyszłego prawa procesowego wskazała wyraźnie na kryterium, którym powinien kierować się proces kanoniczny, a mianowicie kryterium szybkości procesowej. Uczyniła to jednak w innej perspektywie niż obowiązujący ówczesnie kan. 1620 CIC/17, podkreślając na pierwszym miejscu, by sprawiedliwość była szybciej administrowana („*quod nempe iustitia tuto et celeriter administratur*”) (Bonnet 1996, 936). W zamyśle komisji było zatem skrócenie trwania procesu, który według obowiązującego wówczas prawa nie powinien trwać dłużej niż dwa lata. Nie tylko zatem przedłużające się procesy wykraczające ponad dwa lata, ale również sam dwuletni okres został uznany za naruszający sprawiedliwość. Można domniemywać, że szybkość procesowa, na którą uwagę zwróciła komisja, mogła być elementem nie tyle sprzyjającym dążeniu do sprawiedliwości, ale gwarantem jej osiągnięcia. Jednocześnie komisja wyjaśniła sens, w jakim rozumie sprawiedliwość stwierdzając, że chodzi o zapewnienie każdemu wiernemu jego praw za pomocą szybkiej i jasnej (przejrzystej) procedury (Bonnet 1996, 937)³.

Zestawienie sformułowań kanonów dwóch kodeksów ze stwierdzeniem komisji pozwala dostrzec podobieństwa i różnice w ujęciu zależności pomiędzy sprawiedliwością i możliwością jej osiągnięcia w określonym czasie. Pomijając zmiany dotyczące jego trwania zwrócę w niniejszym opracowaniu uwagę na sformułowania kanonów

³ „*quod unusquisque de Populo Dei videre possit tuitioni suorum iurium per procedurale systema citatum et perspicuum*”.

„*salva iustitia*” oraz stwierdzenie komisji „*nempe iustitia tuto et celeriter administratur*”. Norma kanonów podkreśla bowiem aspekt czasowy procesu z zachowaniem sprawiedliwości, a stwierdzenie komisji na pierwszym miejscu wskazuje na sprawiedliwość, dążeniu do której sprzyja odpowiedni okres czasu.

Inspirujące dla dalszych rozważań wokół kwestii sprawiedliwości jest przemówienie papieża Leona XIV (2025) wygłoszone 21 listopada 2025 r. na zakończenie prawno-pastoralnego kursu formacyjnego zorganizowanego przez Trybunał Apostolski Roty Rzymskiej, którego tematem było „10 lat od reformy kanonicznego procesu małżeńskiego”. Papież wskazał na powierzchowną wizję procesów małżeńskich jako obszaru działania czysto technicznego, którym zainteresowani są specjaliści w tym zakresie lub traktowania go jedynie jako celu do osiągnięcia stanu wolnego osób. O jaką zatem sprawiedliwość należy zabiegać w procesach małżeńskich: materialną czy proceduralną, na którą wskazywałoby brzmienie kanonu 1453 CIC/83? Przemówienie papieża Leona stanowi kolejny argument za wykładnią kanonu nawiązującą do wskazań komisji przygotowującej schemat nowego prawa procesowego oraz do reformy procesu małżeńskiego papieża Franciszka.

2. Dobro osobowe wyznacznikiem sprawiedliwości

W swoim wystąpieniu Leon XIV przywołał ostatnie przemówienie papieża Franciszka – autora tytułowej reformy – skierowane do audytorów Roty Rzymskiej w dniu 31 stycznia 2024 r., podczas którego Franciszek przypomniał główne intencje i nowości wprowadzonej reformy. W kontekście prowadzonych rozważań przywołuję tę papieską ideę, która odnosi się do kan. 1453 CIC/83. Wyraził on pragnienie, aby „serca wiernych, którzy oczekują na wyjaśnienie swojej sytuacji, nie były zbyt długo zniewolone przez mroki wątpliwości z powodu opóźnień w wydawaniu wyroku” (MIDI, Preambuła). I chociaż w reformie procesu małżeńskiego nie doszło do skrócenia okresu postępowania przed trybunałem I instancji, to jednak inne postanowienia zawarte w *motu proprio* wskazują wyraźnie, że

mamy do czynienia z papieską intencją skrócenia okresu oczekiwania na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie nieważności małżeństwa przez wprowadzenie jednoinstancyjności czy też procesu skróconego przed biskupem. Franciszek w uzasadnieniu do wprowadzonych nowości nie powołuje się wyraźnie na racje wynikające ze sprawiedliwości. Wskazuje natomiast na motywy duszpasterskie wynikające z tego, że wierni „coraz częściej odwracają się od struktur prawnych Kościoła wskutek fizycznego i moralnego oddalenia”. Jest to spowodowane trudnościami z dotarciem do kościelnych trybunałów, proceduralnymi wymogami czy też przedłużającymi się procesami, co ostatecznie skutkuje rezygnacją z możliwości dochodzenia prawdy o własnym małżeństwie, które faktycznie się rozpadło. By wyjść naprzeciw sytuacji „zniewolenia przez mroki wątpliwości” papież wydał przepisy mające na celu „przyspieszenie procesów, jak również ich uproszczenie” (MIDI, Preambuła). Nie oznacza to jednak, że kwestia sprawiedliwości została pominięta i stała się mniej ważna od racji duszpasterskich. Reformując proces małżeński papież nie zmienił kanonu 1453 CIC/83 stanowiącego o okresie jednego roku dla pierwszej instancji, w którym zakres czasowy procesu nie może naruszać sprawiedliwości. Uważam natomiast, że racje przyświecające reformie procesu małżeńskiego poprzez jego usprawnienie w postaci zmian przepisów odnoszących się do pierwszej instancji przesunęły punkt ciężkości, który powinien wpływać na wykładnię kanonu oraz na motywację osób odpowiedzialnych za działalność sądową i prowadzenie procesów. Papież niejako przekierowuje ich uwagę z techniki procesowej na sytuację osób, ich miejsce i pozycję we wspólnocie kościelnej. I jest to ważne i istotne dla kościelnego i sądowego myślenia i stanowienia priorytetów działania. Chodzi bowiem o to, by praktyk-kanonista w procesie sądowym występował jako pasterz-kanonista łącząc w swojej postawie miłosierdzie i sprawiedliwość. Ten związek uwypuklił Leon XIV w przemówieniu do uczestników wspomnianego kursu przywołując słowa św. Augustyna: „Czymże jest bowiem miłosierdzie, jak nie pewnym w sercu naszym współczuciem czyjegoś nieszczęścia, które nas pobudza do spieszenia z pomocą, o ile to jest w naszych siłach. A takie poruszenie

duszy jest powolne rozumowi, kiedy miłosierdzie tak się udziela, że sprawiedliwość pozostaje nienaruszona czy to wtedy, gdy ubogiego wspieramy, czy gdy pokutującemu przebaczamy” (Święty Augustyn 1998, 334). Przywołane przez papieża słowa św. Augustyna prowadzą do konstatacji, że spieszenie z pomocą osobom znajdującym się w sytuacji chęci poznania własnej sytuacji w Kościele i przysługującym im prawom, jest na pierwszym miejscu aktem miłosierdzia.

Papież Leon XIV umiejętnie łączy przekonania św. Augustyna i papieża Franciszka w perspektywie procesu małżeńskiego i nie pozostawia złudzeń co do działalności osób odpowiedzialnych za przeprowadzenie procesu, które powinny się kierować „współczuciem czyjś nieszczęścia”. Cała procedura rozpoczyna się od spotkania ze „zniewolonym przez mroki wątpliwości” człowiekiem, którego sytuacja „pobudza do spieszenia z pomocą”. Przeciąganie pomocy przez przedłużanie procesu nie jest zatem jedynie odmową prawa przysługującego stronom procesowym. Leon XIV, powołując się na słowa Augustyna w kontekście rozważań o naturze procesu małżeńskiego, wskazuje, że obojętność czy negacja czyichś praw powoduje niesprawiedliwość, a w konsekwencji jest aktem przeciw miłosierdziu. W procesach małżeńskich, jak i w innych procesach kościelnych, akt sprawiedliwości na pierwszym miejscu ma dobro osobowe, któremu podporządkowane są proceduralne etapy sądowego postępowania. Stąd też kościelne „instytucje, które oczywiście można udoskonalić, powinny dążyć do tego, aby przekazywały łaskę Bożą oraz stale sprzyjały dobru wiernych [...] co stanowi podstawowy cel Kościoła” (MIDI, Preambuła).

Dla praktyki sądowej papieskie enuncjacje mogą wydawać się górnolotnymi stwierdzeniami, dalekimi od działalności skupionej na stosowaniu prawa. Stwierdzenia Leona XIV i Franciszka zostały sformułowane w innych okolicznościach i posiadają inny charakter. Obecny papież czyni je przedmiotem swojej przemowy do uczestników kursu. Natomiast słowa papieża Franciszka są integralną częścią *motu proprio*, za pomocą którego reformuje on przepisy dotyczące procesu małżeńskiego. Zostały wyrażone w preambule do tekstu normatywnego i stanowią interpretacyjny i motywacyjny kontekst

nie tylko nowych przepisów, ale również odnoszą się do przepisów, które wspólnie z promulgowanymi, regulują procedurę procesu małżeńskiego o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Nowa specyfika normatywna tego procesu nie zawiera specjalnych przepisów regulujących czas trwania procesu w pierwszej instancji. Norma ogólna regulująca czas trwania procesu w pierwszej instancji, stając się normą przepisów regulujących specjalny rodzaj procesów, powinna być ujmowana w łączności z nimi i całym procesem stosowania prawa⁴. Tu już nie chodzi o normę ogólną, ale o normę odnoszącą się do specyficznej sytuacji. I chociaż nie zmienia swojego literalnego brzmienia, nadal jednoznacznie określając czas działania, to jednak kontekst jej zastosowania w konkretnej sytuacji odnoszącej się do pozycji wiernego we wspólnocie kościelnej ukierunkowuje, by poszczególne elementy budujące normę postępowania uwzględniały sytuacyjny kontekst.

Norma zawarta w kan. 1453 CIC/83 odnosząca się do specyficznej sytuacji procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa wchodzi tym samym w zakres nowego obszaru hermeneutycznego zakreślonego w Preambule do MIDI⁵. W niej tekst znajduje swoje uzasadnienie, a w odbiorze przestaje być zbiorem jedynie powiązanych między sobą przepisów lub samodzielnych rozwiązań normatywnych. Preambuła ma znaczenie zarówno dla prawodawcy jak i interpretatora tekstu normatywnego, dla stosujących prawo, ale również dla samego adresata (Gałkowski 2026, 47). Zasadniczym elementem preambuły jest ukazanie *ratio legis*, w której ustawodawca uzasadnia przyświecający mu cel wydania ustawy. Ukazanie celu jest jednocześnie wskazaniem na społeczną i historyczną przyczynę, które legitymizują wydanie nowego aktu normatywnego (Sosnowski 2016, 212). Preambuła łączy w sobie przyczynę celową i przyczynę sprawczą. Tej ostatniej nie można pomijać w procesie wykładni i stosowania prawa.

⁴ Procesy małżeńskie według kodeksowej systematyki należą do procesów specjalnych (Księga VII, Część III).

⁵ O znaczeniu preambuły w tekstach normatywnych Kościoła por. Kroczyński 2013.

Wskazanie przez ustawodawcę przyczyny sprawczej lub jej odczytanie przez interpretatora pozwala wskazać na racje istnienia samego aktu (*ratio essendi*) (Borowicz 2009, 50). Jest to ważne w obszarze prawa kanonicznego, którego cel i początek istnienia wpisują się w zbawczą działalność Kościoła. Na tę rzeczywistość zwrócił uwagę również papież Franciszek pisząc: „Kościół [...] jest boskim planem Trójcy Świętej, dlatego wszystkie jego instytucje [...] powinny dążyć do tego, aby przekazywały łaskę Bożą oraz sprzyjały dobru wiernych [...] co stanowi podstawowy cel Kościoła” (MIDI, Preambuła). Prawo kanoniczne w tej misji uczestniczy. Z tego powodu szersze i głębsze ujęcie *ratio (essendi) legis* posiada znaczenie dla ustawodawstwa kościelnego. Na rację istnienia samego aktu składają się bowiem już nie tylko racje wynikające z konieczności regulacji sytuacji wymagających rozwiązań prawnych, ale czynniki takie jak: 1. upoważnienie prawodawcy do wydania aktu; 2. podstawa społeczno-kulturowa; 3. objaśnienie zastosowania aktu w przyszłości. Odnosząc powyższe wskazania do prawodawstwa kościelnego *ratio legis*: 1. powinna sięgać prawodawcy w jego działalności łączącej w sobie nauczyciela wiary i prawodawcę, tak by uniknąć dostrzegania w działalności prawodawczej jedynie aktu wolitywnego; 2. wskazywać na podstawy kościelno (teologalno)-kulturowe zmian; 3. wskazać profetycznie obraz życia wiernych przyczyniających się do budowania wspólnoty Kościoła przez przestrzeganie prawa (Gałkowski 2026, 48). W odniesieniu do procesów małżeńskich i czasu ich trwania przede wszystkim dwa ostatnie elementy powinny być brane pod uwagę w sądowej praktyce.

3. Prawda „eklezyjalna”

Zgodnie z tematem kursu zorganizowanego przez Trybunał Apostolski Roty Rzymskiej, papież Leon XIV zwrócił uwagę i podkreślił jedność trzech wymiarów procesu małżeńskiego wokół triady: wymiar eklezyjalny, prawny i pastoralny całego procesu. Jako dwa podstawowe elementy wymiaru eklezyjalnego procesu wymienił świętą władzę, która uobecnia się w kościelnych procesach sądowych zmierzających do poznania prawdy oraz przedmiot procesu o stwierdzenie

nieważności małżeństwa jakim jest tajemnica przymierza małżeńskiego oraz nierozzerwalność małżeńskiego węzła. Dwa elementy eklezjalnego wymiaru procesu małżeńskiego określiłbym mianem wektora prawdy, gdyż wyznaczają punkty orientacyjne, pomiędzy którymi rozpoznaje się prawdę o konkretnym związku małżeńskim. Oba punkty orientacyjne procesu ujmowane są przez Leona XIV w odniesieniu do prawdy. Traktując o władzy sądowniczej papież wskazuje, że w niej uobecnia się fundamentalny aspekt działalności pastoralnej, jaką jest służba prawdzie. Jest nią prawda dotycząca właściwej pozycji eklezjalnej wiernego, rodziny czy wspólnoty. Ta pozycja umożliwia odpowiednio podążanie drogą wiary i miłości, budowanej w oparciu o prawa osobiste i wspólnotowe. Papież wskazuje, że prawda prawna, która jest orzekana w procesach kościelnych jest aspektem prawdy egzystencjalnej w Kościele, a ostatecznie życiem w Chrystusie, który jest Prawdą ostateczną.

Drugim punktem odniesienia jest prawda świętego węzła małżeńskiego oparta na doktrynie jego nierozzerwalności. Przywołując słowa papieża Benedykta (2006, 136), Leon XIV potwierdza, że proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowi narzędzie pozwalające stwierdzić prawdę o węźle małżeńskim. Jego podstawowym celem jest zatem służba prawdzie. Jakąkolwiek działalność, która stoi w sprzeczności z procesem ku prawdzie papież określa jako niesprawiedliwą. Inaczej mówiąc, dążenie do prawdy dokonuje się jedynie na drodze sprawiedliwości, której efektem jest uznanie należnych praw. Nie jest nią jedynie sprawiedliwość proceduralna, która odgrywa rolę narzędzia w dążeniu do sprawiedliwości egzystencjalnej wyrażającej prawdę osobową i eklezjalną. Związek prawdy egzystencjalnej, prawdy prawnej oraz prawdy węzła małżeńskiego określam mianem tytułowej w tym miejscu prawdy eklezjalnej. Ograniczenie jej poprzez koncentrowanie się w procesie na prawdzie procesowej jest zatem uszczerbkiem dla jej pełni. Stanowi naruszenie podstawowej w tym momencie prawdy egzystencjalnej, której proces małżeński ma służyć. Chodzi tu bowiem o sytuację wiernego w Kościele, o jego prawa, z których korzystanie przyczynia się do budowy kościelnej wspólnoty. Jej wzrost jest celem prawa kościelnego.

Czy można budować wspólnotę nie przestrzegając prawa? Czy elastyczność normy wyrażonej w kan. 1453 CIC/83 jest uzasadnieniem dla opieszałości procesów sądowych? Elastyczność nie usuwa zobowiązania prawnego istniejącego w normie, a tym samym moralnego, osób odpowiedzialnych za aplikację normy. Pomiedzy nimi a stronami procesowymi zachodzi relacja prawna mająca proceduralne podłoże, ale podstawą tej relacji są prawa osobowe, których uznanie i zabezpieczenie jest faktycznym motywem rozpoczęcia procesu małżeńskiego. W tej perspektywie czas trwania procesu nie jest pierwszym i podstawowym wyznacznikiem sądowej działalności, a trudności z jego zachowaniem nie mogą być uzasadniane koniecznością zachowania sprawiedliwości. Czas trwania procesu jest narzędziem umożliwiającym dążenie do sprawiedliwości, jest argumentem za sprawną działalnością sądową, której celem ostatecznie jest konkretna pozycja osobowa i eklezjalna wiernego.

Papież Franciszek określając cel reformy wpisanej w troskę o zbawienie dusz wskazał na dwa cele szczegółowe, które umożliwiają osiągnięcie celu głównego: dostępność do trybunałów oraz przyspieszenie procedury. W przemówieniu papieża Leona XIV te dwa wymiary działalności sądowej wybrzmiały jako przejaw sprawiedliwości i miłosierdzia.

W kontekście wypowiedzi dwóch papieży związek między sprawiedliwością a okresem trwania procesu małżeńskiego prezentuje się odmiennie niż wynika to ze sformułowania kan. 1453 CIC/83. Obaj papieże na pierwszym miejscu stawiają kwestie sprawiedliwości, która jest drogą poszukiwania prawdy, a proces i okres jego trwania stanowią narzędzia do postępowania tą drogą. Natomiast sformułowanie kanonu podkreśla zasadę szybkości procesowej podając jej wymierny element – okres jednego roku. Miejsce dla sprawiedliwości, którą należy zachowywać redukuje się tym samym do jej znaczenia proceduralnego. Sprawiedliwość stanowi element procesowej procedury. Jest przywoływana celem uzasadnienia czasu trwania procesu, często przekraczającego wymóg i zobowiązanie prawne.

4. Hermeneutyczny kontekst kan. 1453 CIC/83

Reforma procesu małżeńskiego dokonana przez Franciszka oferuje nowe możliwości spojrzenia na relację pomiędzy sprawiedliwością, która ma być gwarantowana w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a okresem jego trwania. Pierwszym elementem, który się nasuwa, a który można odczytać z przywołanych celów reformy procesu, jest umiejscowienie normatywności kanonu w perspektywie celu reformy, do której ten kanon się odnosi. Norma kanonu 1453 CIC/83 funkcjonuje w nowej rzeczywistości regulowanej nowymi przepisami. Zachowując treść kanonu należy odczytywać cel określonej w nim regulacji zachowań, który ustawodawca pragnął osiągnąć stanowiąc ten przepis. Tym celem jest stan rzeczy jako rezultat stosowania i przestrzegania prawa. Cel zatem decyduje o znaczeniu przepisu, tak by zachowanie zgodne z normą umożliwiło jego osiągnięcie (Chauvain, Stawecki and Winczorek 2013, 235). Odczytanie celu ułatwia kontekst hermeneutyczny dokonanych zmian, które pośród sposobów zachowania wyznaczonych przez nowe regulacje akceptują te, które zostały wyznaczone przez regulacje wcześniej przyjęte. Ta absorbcja nadaje jednak wcześniejszym regulacjom nowy cel, wskazując na ich interpretację w jego świetle. Wykładnia funkcjonalna, a ściślej stwierdzając wykładnia celowościowa jako jeden z typów wykładni funkcjonalnej, powinna stanowić punkt odniesienia dla interpretacji, a w konsekwencji przestrzegania i stosowania prawa.

Drugi element będący wnioskiem z zestawienia normy kodeksowej z reformą Franciszka, dotyczy kwestii hermeneutycznej, związanej z właściwym odczytaniem celowości normy, umiejscawiając ją w perspektywie środowiskowego (kulturowego, kościelnego) poznania i funkcjonowania wspólnoty i poszczególnych wiernych. Wyniki takiej analizy poznawczej w sposób syntetyczny zostały przedstawione przez papieża Franciszka w Preambule do MIDI. Podejmując decyzję o reformie procesu małżeńskiego, określając precyzyjnie jej cele i wskazując normatywne drogi ich osiągnięcia, Franciszek zakreślił hermeneutyczny krąg procesu i norm ten proces regulujących. Analiza sytuacji, dostrzeżenie niedostatków, wskazanie przyczyn,

określenie celów i wyznaczenie dróg wyjścia umożliwia określenie hierarchii wartości (Leszczyzna 1996, 28), którymi papież się kierował, a w ich świetle odczytania również wskazanych przez niego dróg wyjścia w postaci nowych regulacji prawnych. Ta perspektywa ułatwia poznanie właściwej *ratio essendi* normy (krąg hermeneutyczny prawodawcy) i w konsekwencji *ratio legis* kanonu 1453 CIC/83. W osobie prawodawcy wymiar nauczycielski jego pasterskiej posługi łączy się z działalnością ustawodawczą, a sam proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, jak wskazał to papież Leon XIV, zawiera w sobie trzy wymiary: eklezjalny, prawny i pasterski.

Nowy krąg hermeneutyczny ukierunkowuje na poznanie roli sprawiedliwości wyrażonej w kan. 1453 CIC/83. Sprawiedliwość w kanonie została wymieniona pomiędzy wyrażeniem zasady szybkości procesowej, a określeniem czasu na zakończenie czynności procesowych poprzez wydanie wyroku. Sprawiedliwość jest jakby czymś dodanym do procesu, który toczy się własnym rytmem. Nie ma ona wpływu na faktyczną realizację normy nakazującej jak najszybsze rozwiązanie kontrowersji, co powinno dokonać się, zgodnie z zamysłem prawodawcy, w ciągu jednego roku. Akcent normy położony jest na okres czasowy, a nie na sprawiedliwość, o którą strony proszą przed sądem kościelnym. Jeśli sprawiedliwość się pojawia to istnieje jako konsekwencja przestrzegania norm regulujących procedurę sądową dość często traktowaną jako samodzielne jednostki kolejnych etapów postępowania, a nie jako procesu w całości.

Norma w obowiązującym brzmieniu kanonu 1453 CIC/83 może i powinna być odczytywana w perspektywie racji reformy procesu przyświecających Franciszkowi i wyrażonych przez Leona XIV w jego charakterystyce procesu małżeńskiego. Na pierwszym miejscu obu papieżom zależy na dobru wiernych, którzy przed sądem kościelnym poszukują prawdy o własnym małżeństwie, a w konsekwencji, nie zawsze uświadomionej, praw przysługujących im we wspólnocie kościelnej. Niezależnie od świadomości zwracają się do sądu z prośbą o stwierdzenie nieważności małżeństwa, o określenie ich sytuacji prawnej, o deklarację przysługujących im praw, o wskazanie im właściwej ich pozycji w Kościele. Domagają się sprawiedliwości. Czym

innym jest zatem domaganie się sprawiedliwości a czym innym jej zachowanie, o którym mowa w kanonie 1453 CIC/83 w jego obowiązującym brzmieniu. Pochylenie się nad sytuacją wiernego jest nie tylko spotkaniem z proszącą osobą, ale jest aktem miłosierdzia, który pobudza do działania, a nie jego odkładania. Miłosierdzie przekracza proceduralnie pojmowaną sprawiedliwość. Nie usuwa wymaganych procedur. Sprawiedliwość domaga się ich faktycznego przestrzegania. Spogląda jednak na pierwszym miejscu na to, co należne człowiekowi, by dać mu to jak najszybciej, by zaspokoić prawa mu należne. Dlatego sprawiedliwość jest przede wszystkim i na pierwszym miejscu czynnikiem warunkującym przestrzeganie procedur, wymuszającym sprawność działania sądów, skoro procedury podporządkowane są zasadzie szybkości procesowej. Sprawiedliwość powinna się dokonać jak najszybciej, co wyraża maksyma *iustitia dilata iustitia denegata*. Nie może być traktowana jako narzędzie usprawiedliwiający opóźnienia sądowej działalności.

Realizacji tej sprawiedliwości ma służyć okres jednego roku. Jest to norma ogólna, która nabiera nowego znaczenia w kontekście procesu małżeńskiego. Czas nie jest tu wyznacznikiem działania, lecz hierarchia wartości odczytana z racji wprowadzenia reformy i nowych przepisów. Wśród racji przyświecających reformie procesu małżeńskiego papież Franciszek wyraźnie wymienił skrócenie procesu. Jedną z form umożliwiających skrócenie procesu jest wprowadzony przez niego proces przed biskupem. W tym przypadku papież nie określił wyraźnie ram czasowych jego przebiegu. Te możemy odczytać jedynie z czasu przewidzianego na poszczególne etapy procesu, co w sumie ogranicza czas trwania procesu do 45 dni. I z tej regulacji możemy wysnuć wnioski dotyczące szybkiej reakcji na dokonanie aktu sprawiedliwości i jej dopełnienie. Po pierwsze nie jest konieczne określanie czasu na całość procesu, a bardziej użyteczne mogłoby się okazać określenie czasu na poszczególne jego etapy. W niektórych działaniach procesowych ten czas został określony. Jego przestrzeganie jest elementem dynamizującym sam proces. Daje bowiem podstawy do działania stronom i ich pełnomocnikom czy adwokatom. To znacznie przyspiesza proces. Po drugie proces przed biskupem

jest możliwy do zakończenia w wyliczalnym okresie 45 dni. Istnieją zatem podstawy, by w przypadku procesu małżeńskiego zamiast normy ogólnej z kan. 1453 CIC/83 została ustanowiona norma odnosząca się jedynie do specyficznej sytuacji procesu małżeńskiego, skracająca czas jego trwania. Taką możliwość potwierdza zmiana dokonana w CIC/83 w stosunku do kan. 1620 CIC/17.

Wnioski

Przedłużające się procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa mogą mieć różne przyczyny, wynikające z obiektywnych trudności. Nie można jednak akceptować opieszałości i braku organizacji ze strony pracowników sądowych. Zasada szybkości procesowej, wyrażona w kan. 1453 CIC/83, konkretyzuje się w określeniu czasu na przebieg procesu i wydanie wyroku. Jest to zobowiązanie prawne wyrażone w normie prawnej, zobowiązujące do działania ze względu na prawo.

Przedłużające się postępowanie sądowe może prowadzić do naruszenia fundamentalnego prawa wiernych do sprawiedliwego procesu. Norma wyrażona w kanonie 1453 CIC/83 stoi na straży ochrony praw podmiotowych stron uczestniczących w procesie. Zwłoka w działaniu, zwłaszcza zawiniona, jest formą niesprawiedliwości.

Stwierdzenie zawarte w kanonie odnoszące się do zachowania sprawiedliwości wyraża elastyczność normy oraz podkreśla eklezjalną tożsamość prawa kanonicznego. Sprawiedliwość nie może być jednak elementem usprawiedliwiającym przewlekłość działania.

W świetle reformy procesu małżeńskiego i papieskich wypowiedzi, odczytanie normy kan. 1453 CIC/83 w nakreślonej perspektywie hermeneutycznej, pozwala na głębsze odczytanie roli sprawiedliwości. Nie jest ona jedynie środkiem zabezpieczającym sprawiedliwość procesu czy dążenia do prawdy o małżeństwie. Pełni rolę inspirującą do podjęcia sądowych działań wzbudzanych przez postawę miłosierdzia wobec osób „zniewolonych przez mroki wątpliwości”, jak się wyraził papież Franciszek w Preambule do MIDI. Sprawiedliwość w porządku prawnym wspólnoty bosko-ludzkiej, w jej teologalnym znaczeniu

i związku z miłosierdziem, posiada charakter uprzedzający w stosunku do prawa. Powinna inspirować do działania zapewniającego zachowanie prawnej sprawiedliwości.

Ujęcie hermeneutyczne wykładni kanonu 1453 CIC/83 wykazuje podobieństwo do pierwszych prób jego sformułowania, wyrażonych przez komisję pracującą nad schematem prawa procesowego. W przygotowanych propozycjach redakcji kanonu sprawiedliwość była wymieniona na pierwszym miejscu. Z niej wynikała zasada szybkości procesowej, która miała umożliwiać realizację sprawiedliwości: „*quod nempe iustitia tuto et celeriter administretur*”.

Praktycznym narzędziem realizacji sprawiedliwości w procesie małżeńskim mogłoby być ustanowienie okresów trwania poszczególnych etapów procesowych zamiast wskazanego jednego roku dla całego procesu. Mobilizująco na działania pracowników sądowych mogłoby wpłynąć również określenie niektórych z terminów sądowych jako terminów zawitych. Strony, adwokaci, pełnomocnicy mogliby się powoływać na *fatalia legis*, domagając się tym samym przestrzegania konkretnie wyrażonych w normie praw wiernych i podejmując działania prawem przewidziane.

Normy prawne nakładają obowiązki prawne. Wymagają ich przestrzegania przez adresatów ze względu na prawo. Pełnią jednak rolę służebną wobec wartości, jaką jest wspólnota Kościoła, do budowania której jego prawo się przyczynia. Prawo Kościoła określa pozycję i funkcję wiernego we wspólnocie, determinując jego działania.

Jan Paweł II (1986, 925) zwracając się do audytorów Roty Rzymskiej przypomniał: „Wam jednak, którym powierzono zadanie wymierzania sprawiedliwości, przynosząc w ten sposób wewnętrzny spokój tak wielu wiernym, musicie dołożyć wszelkich starań, aby proces był przeprowadzany z należytą starannością, jakiej wymaga dobro dusz i jak nakazuje nowy Kodeks Prawa Kanonicznego” [tłum. TG].

Received: 2026-03-25

Revised: 2026-05-05

Accepted: 2026-05-30

Published: 2026-06-25

Funding: This research received no external funding.

Institutional Review Board Statement: Not applicable.

Informed Consent Statement: Not applicable.

Data Availability Statement: Not applicable.

Acknowledgments: Not applicable.

Conflicts of Interest: The author declares no conflict of interest.

References

Źródła

- Benedetto XVI, *Ad Tribunal Rotae Romanae*, 28.01.2006. AAS 98 (2006): 135-138.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983. AAS 75/II (1983): V-XXX. 1-137. Translation: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Zaktualizowany przekład na język polski. 2022. Poznań: Pallotinum (=CIC/83). https://episkopat.pl/files/24.bkt/08/28/15/852966_p8b8_zKEPnastronieKEP_17.08.20231.pdf. Accessed 23 March 2026.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, 27.05.1917. AAS 9/II (1917): 2–593 (=CIC/17).
- Franciscus, *Litterae Apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur*, 15.08.2015. AAS 107 (2015): 958-970. Translation: *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*. 2015, edited by Piotr Skonieczny. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos (=MIDI).
- Ioannes Paulus II, *Ad Rotae Romanae praelatos auditores coram admissos*, 30.01.1986. AAS 78 (1986): 921-925.
- Leon XIV, *Discorso del Santo Padre ai partecipanti al Corso di formazione giuridico-pastorale della Rota Romana*, 21.11.2025. <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/it/speeches/2025/november/documents/20251121-rotaromana.html> (accessed 22 March 2026).

Literatura

- Bonnet, Piero Antonio. 1996. "Can. 1453. Comentario." In *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*. Vol. IV/1, edited by Angel Marzoa, Jorge Miras,

- and Rafael Rodríguez-Ocaña, 936-938. Pamplona: Ediciones Universidad de Navarra, S.A.
- Borowicz, Adam. 2009. "Argumentacja oparta na odwołaniu się do racji normy prawnej." *Państwo i Prawo* 64 (3): 48-59.
- Chauvain, Tatiana, Tomasz Stawecki, and Piotr Winczorek. 2013. *Wstęp do prawnoznawstwa*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gałkowski, Tomasz. 2011. "Metoda kanonistyczna we współczesnej dyskusji naukowej." *Prawo Kanoniczne* 54 (3-4): 169-190.
- Gałkowski, Tomasz. 2026. "Revision of The Code of Canon Law on the Basis of Preambles in the Normative Documents of Pope Francis." *Prawo Kanoniczne* 69(1): 39-64. <https://doi.org/10.21697/pk.2026.69.1.02>.
- Gordon, Ignacio. 1969. "De nimia processuum matrimonialium duratione." *Periodica de re morali, canonica, liturgica* 58: 491-594; 641-736.
- Kroczyński, Piotr, and Piotr Skonieczny. 2013. "Preamble of Law: Perspective of Legislator and Interpreter." *Angelicum* 90: 869-888.
- Leszczyna, Henryk. 1996. *Hermeneutyka prawnicza*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Maciejewski, Marek. 2007. "Rozważania o dziejach idei sprawiedliwości." In *Prawne, historyczne i doktrynalne aspekty sprawiedliwości*, edited by Piotr Sadowski, Ewa Kozerska, and Andrzej Szymański, 71-90. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Pawluk, Tadeusz. 1973. "Kanoniczne sprawy małżeńskie w świetle posoborowego prawa procesowego." *Studia Warmińskie* 10: 77-349.
- Sosnowski, Beniamin. 2016. "Geneza, rola i cechy preambuły w aktach normatywnych." *Zeszyt Studencki Kół Naukowych i Administracji UAM* 6: 207-220.
- Święty Augustyn. 1998. *Państwo Boże*. Kęty: Wydawnictwo Antyk.

Nota o Autorze:

Tomasz Gałkowski CP – prezbiter Zgromadzenia Męki Chrystusa, profesor doktor habilitowany nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, kierownik Zakładu Teorii Prawa Kanonicznego w Katedrze Historii, Teorii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego UKSW, sędzia Trybunału Archidiecezji Łódzkiej, redaktor naczelny kwartalnika „Prawo Kanoniczne”.

